Księga Wyjścia

Rozdział 18

**Jetro odwiedza Mojżesza**

**1**. A gdy Jetro, kapłan midiański, teść Mojżesza, usłyszał o wszystkim, co Bóg uczynił dla Mojżesza i ludu swego izraelskiego, że Pan wyprowadził Izraela z Egiptu, **2**. Jetro, teść Mojżesza, wziął Syporę, żonę Mojżesza, którą ten przedtem odprawił, **3**. I dwóch jej synów, z których jeden nazywał się Gerszom, gdyż rzekł: Byłem gościem na obczyźnie, **4**. Drugi zaś nazywał się Eliezer, gdyż rzekł: Bóg ojca mojego był pomocą moją i wyratował mnie od miecza faraona. **5**. I przybył Jetro, teść Mojżesza, z synami jego i żoną jego do Mojżesza na pustynię, gdzie obozował pod górą Bożą, **6**. I kazał Mojżeszowi powiedzieć: Ja, Jetro, twój teść, przybyłem do ciebie z żoną twoją i z obu jej synami. **7**. Wtedy Mojżesz wyszedł na spotkanie swego teścia, pokłonił się i ucałował go i wypytywali jeden drugiego o powodzenie, po czym weszli do namiotu. **8**. Mojżesz opowiedział swemu teściowi wszystko, co uczynił Pan faraonowi i Egipcjanom przez wzgląd na Izraela, o wszelkich trudach, jakie ich spotkały w drodze, i jak ich Pan wyratował. **9**. Jetro cieszył się ze wszystkiego dobrego, jakie Pan wyświadczył Izraelowi, że go wyratował z ręki Egipcjan. **10**. I rzekł Jetro: Błogosławiony Pan, który wyratował was z ręki Egipcjan i z ręki faraona, **11**. Teraz wiem, że Pan jest większy niż wszyscy bogowie, bo dlatego wyratował lud z niewoli Egipcjan, że ci zuchwale z nim postępowali. **12**. Potem Jetro, teść Mojżesza, złożył Bogu całopalenia i ofiary rzeźne. Przyszedł też Aaron i wszyscy starsi Izraela, aby wraz z teściem Mojżesza spożyć chleb przed Bogiem.

**Ustanowienie sędziów**

**13**. Nazajutrz zasiadł Mojżesz, aby sądzić lud. Lud zaś stał przed Mojżeszem od rana do wieczora. **14**. A gdy teść Mojżesza zobaczył wszystko, co on czyni dla ludu, rzekł: Czemu ty sam czynisz to dla ludu? Dlaczego ty sam musisz tu siedzieć, a cały lud staje przed tobą od rana do wieczora? **15**. Wtedy Mojżesz odpowiedział teściowi swemu: Ponieważ lud przychodzi do mnie, aby się radzić Boga. **16**. Gdy mają jaką sprawę, przychodzą do mnie, a ja jestem rozjemcą między jednym a drugim i oznajmiam przepisy i prawa Boże. **17**. Na to rzekł teść Mojżesza do niego: Niedobra to rzecz, którą czynisz. **18**. Męczysz się zarówno ty, jak i ten lud, który jest z tobą, bo sprawa ta jest za trudna dla ciebie, nie podołasz jej sam. **19**. Przeto słuchaj teraz głosu mojego: Udzielę ci rady, a niechaj Bóg będzie z tobą. Ty sam stawaj przed Bogiem za lud i ty sam przedkładaj te sprawy Bogu. **20**. Wdrażaj ich w przepisy i prawa i wskazuj im drogę, po której mają chodzić, i czyny, które mają spełniać. **21**. Ale ty upatrz sobie z całego ludu mężów dzielnych, bogobojnych, mężów godnych zaufania, nieprzekupnych i tych ustanów nad nimi jako przełożonych nad tysiącem albo nad setką, albo nad pięćdziesiątką, albo nad dziesiątką, **22**. Aby sądzili lud w każdym czasie. Tobie zaś niech przedkładają każdą ważniejszą sprawę, a każdą pomniejszą sprawę niech rozsądzą sami; tak odciążysz siebie, a oni ponosić będą odpowiedzialność wraz z tobą. **23**. Jeżeli to uczynisz, to podołasz temu, co Bóg ci nakazuje, a również cały ten lud wróci w spokoju do swego miejsca. **24**. Mojżesz usłuchał głosu teścia swojego i uczynił wszystko, co ten powiedział. **25**. Mojżesz wybrał mężów dzielnych z całego Izraela i ustanowił ich naczelnikami nad ludem, przełożonymi nad tysiącem, przełożonymi nad setką, przełożonymi nad pięćdziesiątką i przełożonymi nad dziesiątką. **26**. I sądzili lud w każdym czasie; tylko sprawę trudniejszą przedkładali Mojżeszowi, a każdą sprawę mniejszą rozsądzali sami. **27**. I pożegnał Mojżesz teścia swego, a on poszedł do ziemi swojej.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01